



Krystyna Feldman w męskim przebraniu.

Oświadczyńy

Teatr Nowy 4 - 6 listopada, godzina 19

Uwielbiam Czechowa. Obojętnie, czy są to wielkie dramaty: „Wiśniowy sad”, „Wujaszek Wania”, „Trzy siostry”, czy też drobiazgi, jakimi są jednoaktówki. Znam je chyba wszystkie ze sceny lub ekranu telewizora. Z dużym zaciekawieniem oczekiwałem na „Oświadczyńy”, które zostały specjalnie wystawione dla Krystyny

Feldman na jubileusz 65-lecia pracy artystycznej. Nie ma nic gorszego, jak takie wyczekiwanie. Spektakl mnie rozczarował. Pomysły reżysera Gennadija Muszperta okazały się miłątkie. Komizm jednoaktówek rozmył się z „pomysłkami” i przebiegankami, znikł czechowowski klimat. A mogło być tak wspaniale. ■ *sdr*